

Sygn. akt: I ACa 475/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SA Małgorzata Dzieciołowska SA Małgorzata Stanek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. M.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 21 lutego 2013r. sygn. akt I C 185/12

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki G. M.:

- a) **kwotę 50.000 (pięćdziesiąty tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012r.;**
- b) **kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012r.;**
- c) **kwotę 792 (siedemset dziewięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.176,20 (dwa tysiące sto siedemdziesiąt sześć 20/100) złotych;

b) od powódki G. M. kwotę 3.403,80 (trzy tysiące czterysta trzy 80/100) złotych”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki G. M. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: I ACa 475/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa G. M. przeciwko (...) SA w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie:

1. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki G. M. tytułem zadośćuczynienia 70.000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki G. M. tytułem odszkodowania 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
3. oddalił w pozostałym zakresie żądanie odszkodowania;
4. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki G. M. 2.894 złote tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
5. zasądził od powódki G. M. na rzecz pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki G. M. 724 złote tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
6. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu tytułem zwrotu kosztów procesu:
 - a. od pozwanego (...) SA w W. 4.464 złote oraz
 - b. od powódki G. M. 1.116 złotych, które nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na jej rzecz.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo o zadośćuczynienie jest w pełni zasadne. W uzasadnieniu wskazał, że ból i cierpienie psychiczne powódki po stracie 21- letniego syna, który dopiero wszedł w dorosłe życie, a z którym wiązała szczególne plany i nadzieje zarówno o charakterze osobistym, jak i majątkowym - były bardzo znaczące, tym bardziej, że B. M. był najstarszym dzieckiem powódki, przeznaczonym do przejęcia majątku rodziców i zapewnienia im opieki na starość. Zaangażowanie i zaradność syna w pracach związanych z obejściem, czy w polepszaniu sytuacji majątkowej rodziny po śmierci ojca, który zapewniał rodzinie utrzymanie - było źródłem dumy i satysfakcji powódki.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że syn powódki mieszkając i uczestnicząc w życiu rodziny dawał powódce wsparcie i poczucie silnych więzi tak emocjonalnych, jak i gospodarczych, wspólnoty interesów i celów. Powódka po śmierci męża mieszkała z dziećmi i prowadziła z nimi wspólne gospodarstwo domowe, liczyła na pomoc syna w zwykłych sprawach życia codziennego, w tym w rozpoczętych pracach remontowych. Śmierć syna spowodowała, że powódka stała się osobą samotną, która nie może liczyć na jego męskie wsparcie w przypadku zdarzeń losowych, związanych z koniecznością roztoczenia nad nią opieki. Jej poczucie osamotnienia jest bardziej dolegliwe, gdyż córka studiuje i na co dzień przebywa poza miejscem zamieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka doznała silnych, negatywnych przeżyć, śmierć syna wywołała u powódki spadek aktywności życiowej i pogorszenie stanu zdrowia, którego symptomem jest pogorszenie wyników EKG, co miało wpływ na zasądzenie należnego zadośćuczynienia.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją pozwana w zakresie punktu 1 zaskarżonego wyroku, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, iż w okolicznościach danej sprawy odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 100.000 złotych;
2. naruszenie prawa procesowego:
 - a. art. 232 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że powódka udowodniła fakty mające wpływ na wysokość zasądanego zadośćuczynienia, w sytuacji gdy takowy dowód nie został przeprowadzony;
 - b. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego i zasądzenie zadośćuczynienia w łącznej w kwocie 100.000 złotych w sytuacji braku przesłanek.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 70.000 złotych o kwotę 40.000 złotych – do kwoty 30.000 złotych oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, jako kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wedle norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie, gdyż nie wszystkie jej zarzuty są uzasadnione.

Na wstępie podkreślić należy, iż zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. jest zasady o tyle, że Sąd pierwszej instancji z poczynionych prawidłowych ustaleń faktycznych wyciągnął błędne wnioski końcowe. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem prawidłowe ustalenie Sądu Okręgowego, że w chwili śmierci syn powódki był osobą dorosłą, kończył naukę, miał określone plany na przyszłość. Jego śmierć spowodowała u powódki utratę wsparcia tak psychicznego jak i finansowego, ale nie zaburzyło to, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, w istotnym stopniu funkcjonowania powódki, gdyż utrzymała ona pracę, ponadto ma córkę, ze względu na którą powódka nie mogła pozwolić sobie na załamanie i całkowite odizolowanie od otoczenia.

Słusznie przy tym podnosi w apelacji pozwany, że Sąd pierwszej instancji błędnie wskazał również, że powódka po śmierci syna stała się osobą samotną. Ma ona bowiem córkę, która wprawdzie studiuje poza miejscem zamieszkania, jednakże regularnie odwiedza matkę i jest dla niej wsparciem. Trafnie apelujący zarzucił, że przy tak rozumianym pojęciu samotności powódka była już osobą samotną, przynajmniej czasowo, w momencie wyjazdu syna za granicę na okres ponad 2 miesiące. Niewątpliwie śmierć syna miała znaczny wpływ na jej psychikę i okres żałoby, jednakże powikłania te są spotęgowane również śmiercią męża, która miała miejsce kilka miesięcy wcześniej, na co wskazują częściowo zeznania powódki, która mówiła na przemian o śmierci, zarówno syna, jak i męża.

Z powyższych względów należało przychylić się do podniesionych w apelacji argumentów strony pozwanej w zakresie naruszenia przepisów postępowania – art. 233 k.p.c.

Częściowo zasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.p.c.

Zauważyć wprawdzie należy, że przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w art. 448 k.c. zaś jest mowa jedynie o „odpowiedniej

sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, jednak kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo sądowe.

Ugruntowany jest już pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W doktrynie wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w literaturze zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego. Istotne jest także, że ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach niniejszej sprawy można przyjąć, że ustalona przez Sąd pierwszej instancji kwota tytułem zadośćuczynienia jest rażąco za wysoka. Kwota ta uwzględnia wprawdzie dramatyzm doznań powódki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną śmiercią syna, nie pomija także istotnego faktu, że powódka wskutek wypadku drogowego syna, z którym wiązała plany na przyszłość i liczyła na jego pomoc, wsparcie psychiczne jak i finansowe. Nie uwzględnia jednak okoliczności towarzyszących w sprawie. Niespodziewana śmierć syna była niewątpliwie traumatycznym przeżyciem dla powódki, przez co doznała krzywdy, ale to przeżycie zbiegło się ze śmiercią męża, jaka miała miejsce kilka miesięcy wcześniej, a poczucie osamotnienia niwelowana jest przez fakt posiadania jeszcze córki, z którą wzajemnie powódka się wspiera. Co istotne, G. M. nadal pracuje zawodowo, nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego ani z pomocy psychologicznej czy też psychiatrycznej po śmierci syna. Sąd Okręgowy przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia winien zatem wziąć pod uwagę to, że u powódki nałożyły się cierpienia spowodowane tragiczną śmiercią syna z cierpieniami doznanymi przez powódkę już wcześniej po śmierci męża, a za te ostatnie, jak słusznie podnosi pozwany, odpowiedzialności nie ponosi. Nie sposób również przyjąć, jakoby powódka stała się osobą samotną, skoro ma córkę. Co więcej, powódka wskazała, że to właśnie dla córki i dzięki niej, nie załamała się psychicznie oraz że wniosła powództwo o zadośćuczynienie, by móc wesprzeć ją finansowo.

W świetle powyższych okoliczności zasądzone zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na rzecz powódki jest rażąco zawyżone, przez co został naruszony art. 446 § 4 k.c. Zarzut apelacji dotyczący zawyżenia zasądzzonego zadośćuczynienia jest zatem częściowo zasadny i zasługuje na uwzględnienie poprzez obniżenie zasądzzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia do kwoty 50 000 złotych.

Jako chybiony natomiast należy ocenić zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Przepis art. 232 k.p.c. zawiera dwa zadania. Apelujący wymieniając przepis art. 232 k.p.c., nie zaznaczył, które zdanie tego przepisu objęte jest omawianym w tym miejscu zarzutem. Przyjmując zatem, że apelującemu chodziło o naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c., wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy art. 232 zd. 1 k.p.c., ponieważ przepis ten odnosi się do obowiązków stron, a nie do czynności sądu. Jak wskazuje się w orzecznictwie przepis ten wskazuje na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony, nie stanowi natomiast podstawy wyrokowania sądu i

nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 15 lutego 2008 roku, I CSK 426/07, Lex 465919, wyrok SN z dnia 7 listopada 2007 roku, II CSK 293/07, Lex 487510, wyrok SN z dnia 22 maja 2003 roku, II CK 367/02, Lex 148674). Przyjmując z kolei, że apelujący podnosił naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c., wskazać należy, że w oparciu o ten przepis można zarzucać sądowi, że nie dopuścił jakiegos dowodu z urzędu, mimo, że zachodziły ku temu powody (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2007 roku, I CSK 465/06, Lex 327917). Apelujący nie postawił jednak tak sformułowanego zarzutu.

Na marginesie można jednak dodać, odwołując się do sformułowania zarzutu apelacji naruszenia art. 232 k.p.c., iż wysokość żadanego zadośćuczynienia zawsze wskazywana jest przez pryzmat subiektywnego poczucia krzywdy, które trudno jest określić w jednostce pieniężnej. Także ocena Sądu w tym zakresie, jak była o tym mowa powyżej, należy do swobodnego uznania Sądu i sprowadza się do obiektywnej oceny konkretnych okoliczności danej sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzoną na rzecz powódki kwotę tytułem zadośćuczynienia do 50.000 złotych. W pozostałym zakresie apelację oddalił, uznając ją za bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na zmianę zaskarżonego wyroku konieczne stało się rozliczenie kosztów procesu. Żądanie powódki zostało uwzględnione do kwoty 50.000 złotych, a więc w 71%. Zatem Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zmienił punkt 3 zaskarżonego wyroku i obniżył wysokości kosztów sądowych, które ma obowiązek uiszczyć pozwany na rzecz Skarbu Państwa, jednocześnie obciążając nimi powódkę w stosunku do stopnia przegrania procesu. Sąd obciążył zatem pozwanego kwotą 2.176,20 złotych oraz powódkę kwotą 3.403,80 złotych.

Na koszty postępowania przed Sądem Apelacyjnym złożyła się opłata od apelacji w kwocie 2.000 złotych ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych poniesiona przez pozwanego oraz koszty wynagrodzenia pełnomocników stron. Apelacja pozwanego została uwzględniona w 50% wartości przedmiotu zaskarżenia. Zatem na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanego część kosztów procesu odpowiadającą połowie uiszczonej opłaty od apelacji.